

Pozytywka Kodeńska



Gazetka Gminna

Kodeń 2003

Numer: zwiastun

Miejska Biblioteka Publiczna
Białej Podlaskiej
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOTEKARSTWA I FOTOGRAFII
I WYDZIAŁ O REGIONIE
ul. Szawska 12
21-500 Białka Podlaska
tel. (083) 343-61-11

Fotoreportaż
Rebelia w Kodniu

A przy Bugu jest strażnica...
Reklama

Napad na bank

Kto rządzi w gminie?

Czy dzwon pękł?

Kalwaria za lat kilka

Jak się

Co widać z fotela wójta?

Krzyżówka

Podziękowania

to moja pasja...



Foto: M. Rabczuk

Dziennikarstwo

CZAS JAKIŚ NA CZELE GMINY

Wywiad z Panem Wójtem



Foto. A. Nowacka

- Jak długo sprawuje Pan funkcję Wójta Gminy Kodeń?

- Tę funkcję pełnię od dziesięciu lat. 25 maja będzie okrągła rocznica.

- Jak ocenia Pan miniony czas z perspektywy pełnionego urzędu?

- Czas, o którym mowa był bogaty w wiele udanych inwestycji.

- Jakie były to inwestycje?

- Były to m.in. strefonizowanie gminy (1 aparat przypada na 4 osoby), wybudowanie pięciu dróg gminnych oraz jednego ekologicznego wysypiska śmieci, które spełnia warunki Unii Europejskiej.

Założono również wodociągi: w

Kopytowie, Korzanówce, Elźbiecinie, Kodniu, Dobratyczach i częściowo w Kolonii Kopytów.

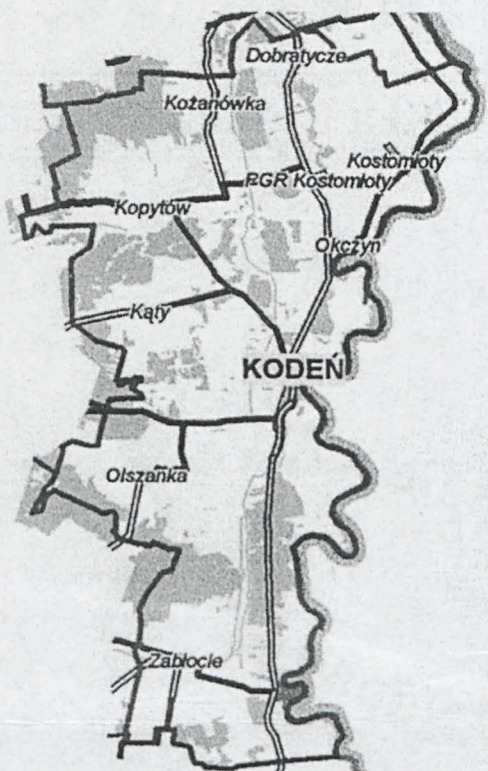
Postawiono dwie wieże telefonii komórkowej w sieci: Era, Idea i Plus.

- Co Pan planuje na następne lata?

- Moim założeniem jest zwodociągowanie i wybudowanie dróg w całej gminie. Kolejną inwestycją będą oczyszczalnie przyzagradowe, które powstaną przy gospodarstwach rolnych naszej gminy.

W dłuższej perspektywie myślimy także o wybudowaniu sali gimnastycznej przy szkole w Kodniu, oraz zbiorników retencyjnych w Zabłociu i w Kodniu.

Naszym założeniem jest docieplenie szkoły w Kodniu oraz



zrobienie jej elewacji. W planach jest również zmodernizowanie parku w Rynku. Planujemy: położenie chodników i oświetlenie parku.

- Czy mieszkańcy gminy doceniają pracę samorządu?

- Wielu docenia. Najbardziej jednak cieszą nagrody które otrzymaliśmy za inwestycje ekologiczne. Pierwsza z nich wynosiła 300 tys. zł., a druga 200 tys. zł. Pieniądze te zostały wykorzystane na dalsze inwestycje w Gminie.

- Dziękujemy za rozmowę



Foto. Archiw GCKSiT

KTO RZĄDZI W GMINIE? - CZ. I

Spotkanie z Przewodniczącą Rady Gminy Panią Zofią Sztokalińską



Kim jest nowa Pani Przewodnicząca Rady Gminy?

Urodziła się 15 maja 1962 roku w Kościeniewicach. W latach 1981-1986 studiowała rolnictwo na Akademii Rolniczej w Lublinie, zdobywając tytuł magistra inżyniera rolnictwa z wynikiem bardzo dobrym. 15 lipca 1986 roku podjęła pracę w Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego w Grabanowie. Do chwili obecnej pracuje w tym samym zakładzie pracy, który zmienił w 1990 roku nazwę i siedzibę. Obecnie: Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lublinie z/s w Końskowoli, Oddział w Grabanowie, Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Wisznicach. Od dzieciństwa związana z wsią i jej problemami. Jej zainteresowania są wszechstronne. Bardzo lubi czytać książki i chętnie udziela się w pracy społecznej. W 1999 roku została wybrana

do Rady Gminy III Kadencji. W 2002 roku kandydowała ponownie i została wybrana na Przewodniczącą Rady Gminy.

Dwudziestego ósmego stycznia 2003 roku Pani Zofia, Przewodnicząca Rady Gminy, opowiadała nam o zadaniach Rady.

Rada Gminy jest organem stanowiącym i kontrolującym. Działa na podstawie statutu. Decyduje o sprawach publicz-

nych. Sesje Rady odbywają się przeciętnie raz na kwartał. Przygotowuje je przewodniczący: porządek dnia, uchwały, wnioski i inne sprawy. Radni są zawiadamiani na siedem dni przed sesją. Do zaproszeń dołączone są projekty uchwał i inne dokumenty. Uchwały są zatwierdzane większością głosów.

W Radzie Gminy funkcjonują trzy komisje stałe:

1. Komisja rewizyjna-odpowiada za prawidłową pracę gminy;
2. Komisja gospodarki komunalnej, przestrzennej i rolnictwa;
3. Komisja finansów, spraw społecznych, oświaty i sportu.

W razie potrzeby są powoływane komisje doraźne.

Rada Gminy posiada swój budżet i nim dysponuje. Działalność Rady jest jawna. Każdy z mieszkańców gminy może uczestniczyć w jej obradach.

Redaktorzy I



BITWA POD KODNIEM

140 rocznica Powstania Styczniowego



Przypadająca w tym roku 140 rocznica Powstania Styczniowego skłania nas do refleksji nad tym ważnym wydarzeniem z historii Polski.

Powstanie Styczniowe, które odbyło się w 1863 roku, było końcowym etapem walki o poprawę bytu narodowego w Polsce.

Jednak najważniejszą przyczyną była chęć odbudowania granic Rzeczypospolitej, które w 1772 roku zostały utracone. Powstanie to trwało rok (1863-1864).

W toczonej walce zabitych, okaleczonych, zrujnowanych, zesłanych i wygnanych było w sumie ponad sto tysięcy.

Wyróżniały się także pozytywne skutki, takie jak umocnienie polskiego poczucia narodowości, doprowadziło ostatecznie do zlikwidowania stosunków feudalnych na ziemiach polskich oraz dopełnił się proces kształtowania nowoczesnego narodu polskiego.

Także w naszej miejscowości miały miejsce działania powstańcze.

Jak opisuje w swojej książce „Skazana na wygnanie” o. Tomasz Krzesik OMI: "W noc wybuchu Powstania ochotnicy zebrali się w lesie «Borek» pod Kodniem pod dowództwem Nenckiego.

Po otrzymaniu danych z Kodnia o rozmieszczeniu, sile nieprzyjaciela, Nencki napadł na Rosjan.

Bitwa rozciągała się od rynku do zamku. Zakończyła się ona triumfem powstańców. Byli zabici i ranni po obu stronach.

Na miejscowym cmentarzu pochowano osobno Polaków i Rosjan. W 1935 roku Powiatowy Zarząd Drogowy w Białej Podlaskiej ufundował 6 poległym powstańcom skromny nagrobek”.

Każdy, przychodzący na „średni” kodeński cmentarz, może zobaczyć mogiłę powstańczą. Przechodzimy obok niej dość często. Niestety Mieszkańcy Kodnia nie zawsze pamiętają o tym, że na ich cmentarzu jest mogiła ludzi, którzy walczyli o wolność Ojczyźnej ziemi.

Redaktorzy III

Foto. E. Świdarska

KALWARIA ZA LAT KILKA

Plany zagospodarowania Kalwarii

Już od pewnego czasu można zauważyć na Kalwarii postępujące zmiany. Grupa redaktorów postanowiła dowiedzieć się czegoś więcej na ten temat. Wybraliśmy się zatem do o. Stanisława Wodza OMI, proboszcza i kustosa sanktuarium. A oto efekty naszych poszukiwań.

Plany zagospodarowania Kalwarii Kodeńskiej można podzielić na dwie części: religijną - okolice kościoła Świętego Ducha i rekreacyjną na tzw. Błoniach Nadbużańskich.

W ramach rozbudowy części religijno-pielgrzymkowej planowane są liczne prace. W kościele Świętego Ducha, w prezbiterium, pod krzyżem będzie umieszczony obraz Męczenników Pratulieńskich (*w okresie międzywojennym i krótko po wojnie w kościele była parafia unicka*). Konserwacji zostaną poddane także zabytko-

we obrazy Drogi Krzyżowej we wnętrzu kościoła. Będą zrobione ławki, a na zewnątrz cały kościół zostanie otoczony opaską z kamienia polnego.

Dalsze prace w części, przeznaczonej dla pielgrzymów, to: odbudowa wałów, rekonstrukcja bastionów ziemnych, dokończenie budowy pozostałych stacji Drogi Krzyżowej i wykończenie istniejących (*okna, witraże, podwieszane sufitu w środku, odnowienie figur, zamontowanie przeszklonych drzwi*), odbudowa od południowej strony zamku zabytkowej studni z fontanną obłożonej kamieniem. Wokół studni ma powstać Ogród Włoski ze stelażami bindażowymi, gdzie pielgrzymi będą mogli odpocząć, wypić kwas chlebowy lub miód pitny. W piwnicy dawnej zbrojowni Sapiehów zostaną umieszczone: w części pierwszej - XIV stacja Drogi Krzyżo-



Foto. Archiw. klasztoru w Kodniu

wej, a w części drugiej działa, kusz, moździerz. Od strony zachodniej znajdują się pozostałości portu Pawła Sapiehy, który ma zostać zrekonstruowany, pogłębiony i połączony z fosą i z jeziorkiem, które otrzyma nazwę Genezaret (*trwają prace projektowe i dalsze poszukiwania historyczne*).

Za dawną fosą będzie labirynt zielny - ogród Matki Bożej, a w nim place prawd wiary, siedmiu cnót (*boskich i głównych*), grzechów głównych, przykazań. W środku zamontowana zostanie fontanna, przy której będzie można odpocząć i podziwiać piękno przyrody. Planowane są dalsze inwestycje przy drodze różańcowej, której 5 kaplic tajemnic radosnych już stoi. Kapliczki tajemnic chwalebnych zostaną umieszczone w



Foto. Archiw. klasztoru w Kodniu



Foto. Archiw. klasztoru w Kodniu

porcie Pawła Sapiehy, a tajemnic bolesnych nie będzie, bo jest Droga Krzyżowa. Kaplice tajemnic światła będą zbudowane od zachodniej strony rozlewiska jeziora.

Część rekreacyjna na Błoniach Nadbużańskich (łąki za

klasztorem w kierunku Bugu) obejmuje następujące inwestycje: boisko do piłki nożnej, siatkówki, kort tenisowy, krąg spotkań - miejsce na grilowanie oraz pole namiotowe.

W ramach tej części inwestycji planowane są szczególne atrakcje. Spływ łódkami od przystani Pawła Sapiehy do letniej rezydencji Sapiechów na Placencji. Droga powrotna będzie się odbywała bryczkami, jak niegdyś czynili właściciele Kodnia. Dalej planuje się odtworzenie dawnej młynówki oraz zagospodarowanie części Kornatcu, który otrzyma nazwę "uroczyska Oblatów".

O. Stanisław Wódz OMI, jest świadomy, że część inwestycji uda się zrealizować w najbliższym czasie, ale na realiza-

cje niektórych przyjdzie jeszcze długo poczekać a może nawet część nie zostanie zrealizowana z różnych powodów.

Tereny wokół Bazyliki i Kalwaria wraz z nowym zagospodarowaniem Rynku, zatwierdzonym przez Konserwatora Zabytków i już częściowo realizowanym, staną się zapewne pięknym zakątkiem naszej miejscowości.

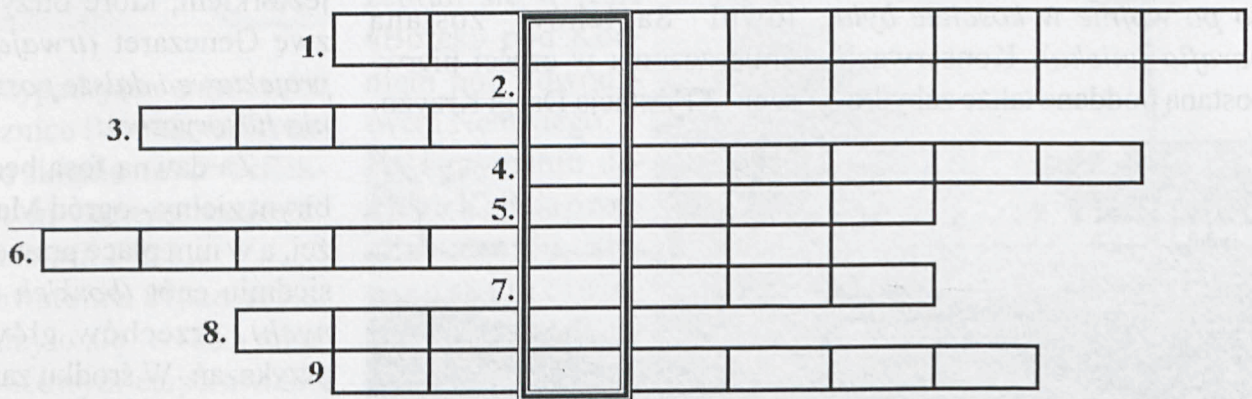
Redaktorzy I



Foto. Archiw. klasztoru w Kodniu

KRZYŻÓWKA

Redaktorzy III



1. ... Styczniowe
2. Niezbędny do pracy fotoreportera
3. Odmierza czas
4. Miejsce nauki dzieci i młodzieży
5. Mroźna pora roku

6. Poprawia błędy w gazecie
7. Kończy pacierz
8. Jeden z organizatorów
Warsztatów Dziennikarskich
9. Pierwszy miesiąc roku

Hasło utworzą litery z pogrubionej ramki. Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do końca marca na adres GCKSiT, Rynek 4, 21-509 Kodeń. Nagrodą będzie płyta CD.

NAPAD NA BANK

Co ludzie robią z pieniędzmi?



Foto. A. Nowacka

W 1975 roku pani Galina Ryl rozpoczęła pracę w Banku Spółdzielczym w Kodniu. Obecnie jest na stanowisku dyrektora. Dwudziestego ósmego stycznia 2003 roku postanowiliśmy ją odwiedzić, by otrzymać odpowiedź na nurtujące nas kwestie dotyczące pieniędzy i funkcjonowania banku.

Martyna: Jak najlepiej ulokować pieniądze?

Pani Dyrektor: Najlepiej ulokować pieniądze patrząc na oprocentowanie i terminy lokat. Bank ma do zaoferowania różne formy lokat przynoszące korzyść dla klienta.

Damian: Jakie jest oprocentowanie?

Pani Dyrektor: Oprocentowanie zmienia się bardzo często, a wpływ na nie mają decyzje Prezesa Narodowego Banku Polskiego.

Marta: Czy ludzie chętnie zakładają konta?

Pani Dyrektor: Obecnie w zakładach pracy jest tendencja zobowiązująca pracowników, by zakładali konta bankowe. Wynagrodzenie miesięczne jest przelewane na konto własne pracownika. Zysk jest obustronny a właściciel konta zyskuje dodatkowo bezpieczeństwo.

Magdalena: Jakie trudności towarzyszą zakładaniu konta?

Pani Dyrektor: Nie ma żadnych trudności. Należy tylko przedstawić podstawowe dokumenty i złożyć oświadczenie o dochodach i wpływie pieniędzy na konto osobiste.

Marta: A co z konkurencją?

Pani Dyrektor: Obecnie na rynku jest duża konkurencja. Ilość i różnorodność banków mobilizuje do stałego zabiegania o klienta.

Ta troska towarzyszy nawet przy operacjach wpłacania pieniędzy czy likwidowania konta.

Marta: Czy lubi Pani swoją pracę?

Pani Dyrektor: Lubię ją bardzo, choć czasami jest nieprzyjemna. Niestety bywają problemy z dłużnikami, którzy nie chcą lub nie mają z czego spłacać kredytów.

Damian: Czy tajemnica zawodowa również obowiązuje bankowców?

Pani Dyrektor: Oczywiście, nie tylko dyrektora, ale również każdego pracownika obowiązuje tajemnica.

Dyskrecja i zaufanie są podstawowymi cechami dobrego pracownika banku.

Damian: Wiadomo, że w wielu marketach kapitał jest zagraniczny, a jak jest w bankach?

Pani Dyrektor: Banki Spółdzielcze opierają się na własnych funduszach. Nie ma w nich kapitału zagranicznego, ale nasz, polski.

Inaczej jest w bankach komercyjnych, które w większości są już w obcych rękach.

To wszystkie nasze pytania. Dziękujemy za rozmowę.

Redaktorzy II

DAR SAPIEHÓW

Czy znowu pękł dzwon?

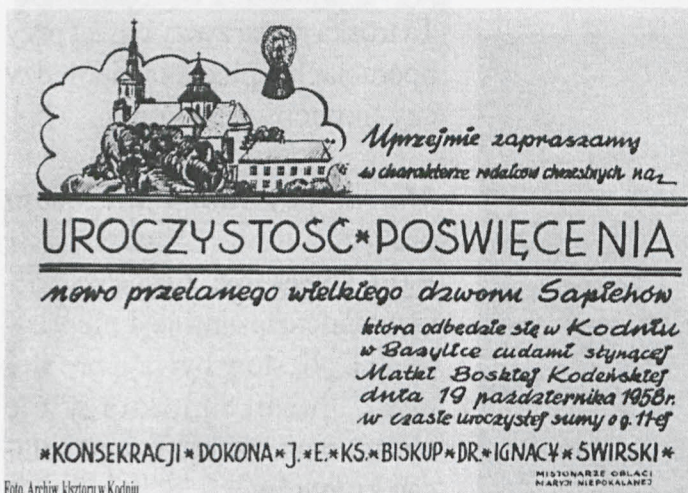


Foto. Archiw. Księstwa w Kodniu

Świątynia kolegiacka w Kodniu, sławna z Cudownego Wizerunku Najświętszej Maryi Panny, została za czasów carskich ogołociona ze wszystkiego co przypominało jej katolickość, nawet zewnętrznie przerobiono ją na cerkiew. Gdy po wojnie wróciła w posiadanie katolików, przywracano jej powoli dawny wygląd, zniekształcony przez zaborców. Najpierw zewnętrzny, a następnie wewnętrzny.

Dziś są już z powrotem: dawny ołtarz, wspaniałe organy oraz wielki dzwon. Dzwon został przywieziony w 1928 roku z włoskiego Udine i jako dar rodziny Sapiechów zawieszony na wieży kościoła. Miało to być wotum zacnego rodu za powrót Cudownego Obrazu.

Niestety nie długo cieszyli się parafianie tym darem. 20 czerwca 1946 roku, w Uroczystość Bożego Ciała, pękł wspaniały dzwon Sapiechów.

W tym stanie przeleżał na wieży kościelnej 12 lat. Do ży-

cia postanowił go wskrzesić miejscowy proboszcz. W bardzo prymitywny sposób zniósł go z wieży i wystawił na widok publiczny przed Kościołem.

Parafianie przejęci stanem dzwonu zaczęli zbierać ofiary na renowację. Następnie wywieziono dzwon do firmy Kozłowskich we Wrocławiu. Okazała się ona tańszą od firmy Węgrówskich. Dzwon miał być przetopiony zgodnie z jego poprzednim wyglądem. Termin wykonania ustalono na 15 sierpnia 1958 roku. Z powodu powodzi we Wrocławiu i zalania firmy termin przesunięto na 8 września. I rzeczywiście tegoż dnia dzwon przywieziono. Jednak nastąpiło wielkie rozczarowanie kiedy okazało się, że dzwon nie był należycie oczyszczony. Powodem nieczystej roboty była zmiana napięcia prądu we Wrocławiu ze stałego na zmienny. Firma, chcąc dobrać terminu, oddała dzwon w nienajlepszym stanie.

Poświęcenie odbyło się w niedzielę 18.10.1958 roku. Ksiądz Biskup Ignacy Świrski odprawił uroczystą sumę i wygłosił kazanie. Pod wieczór, po różańcu nastąpiło pożegnanie

Księdza Biskupa, który przy odjeździe oświadczył, że tak pięknego dzwonu nie ma w całej diecezji.

W ten sposób "Dar Sapiechów" dzwoni w Kodniu do dziś. Ufundowali go potomkowie Mikołaja Sapiehy, wojewody brzeskiego. Waży 1040 kg i ma napis: "Szczęśliwaś Panno Maryjo i wszelkiej chwały najgodniejsza. Z Ciebie bowiem wyszło słońce sprawiedliwości, Chrystus Bóg Nasz".

Mijają ostatnie dni roku Pańskiego 2002. Dzwon dzwoni, a mieszkańcy Kodnia i okolicy zadają sobie pytanie, dlaczego dzwon wydaje taki głuchy głos? Doszło nawet do tego, że można było podsłuchać pod Bazyliką dwie starsze kobiety, które dość głośno rozmawiały o tym problemie.

Wiele osób twierdziło, że dzwon został uszkodzony, pękł, w skutek silnych mrozów, panujących pod koniec roku. Wtedy to temperatura sięgała 27 stopni. Mamy nadzieję, że te przypuszczenie okażą się niesłuszne.

Redaktorzy II

Z ostatniej chwili:

wstępne oględziny dzwonu nie wskazują na pęknięcie. Prawdopodobnie jedynie, w wyniku silnych mrozów, uszkodzone zostało zamocowanie serca, które nie uderza we właściwe miejsce i stąd dziwne bicie dzwonu.

NASZA STRAŻNICA

Jubileusz 5-lecia powołania Strażnicy SG w Kodniu



Pod koniec zeszłego roku kodeńska strażnica obchodziła mały jubileusz. Było to 5-lecie powołania Strażnicy Straży Granicznej w Kodniu.

Otwarto ją 29 listopada 1997 roku, a pierwszy patrol poszedł w teren o 24.30 dnia 30 listopada. Komendantem jest major Ryszard Marczuk. Żoł-

nierze patrolują odcinek 20 km granicy i są na służbie do 8 godzin. W służbie pomagają im dwa psy: Euros i Green. Każdy z psów ma swojego przewodnika. WOP-iści mają do dyspozycji potrzebny sprzęt: samochody, motocykle i sprzęt optyczny. W minionym roku 2002 zatrzymano 86 emigrantów, przekraczających nielegalnie granicę. Na strażnicy pracuje kilkadziesiąt osób, w tym jedna kobieta. Wiedząc że granica jest strzeżona przez 24 godziny na dobę możemy spać spokojnie.

Redaktorzy I

REDAKTOR WŚRÓD REDAKTORÓW

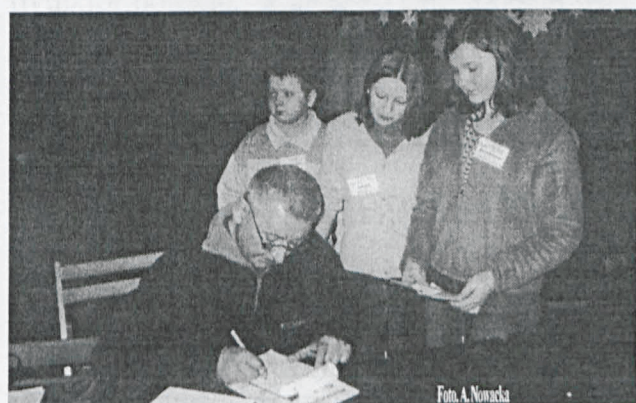
Był u nas człowiek ze „Słowa Podlasia”

W poniedziałek 27 stycznia 2003 roku, w ramach Warsztatów Dziennikarskich „Będę redaktorem”, spotkaliśmy się z dziennikarzem "Słowa Podlasia"- panem Januszem Chomiukiem.

W sposób bardzo ciekawy pan Janusz Chomiuk opowiadał nam jak został dziennikarzem i jak wyglądała jego droga do tego zawodu.

Dzieląc się z nami swoim doświadczeniem, dawał nam praktyczne wskazówki na temat sposobów pisania artykułów.

Krótko scharakteryzował problem druku gazety dawniej i dziś, zatrzymu-



jąc się na współczesnych udogodnieniach pracy dziennikarskiej (komputer, internet). Na zakończenie spotkania pan Janusz opowiedział nam wiele ciekawych anegdot ze swojej 21-letniej pracy redaktorskiej w różnych gazetach.



Redaktorzy I

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Gminy Kodeń oraz instytucje, przedsiębiorstwa i sklepy do zamieszczania reklam dzięki, którym wspomócie finansy naszej gazety.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców Kodnia do zamieszczenia drobnych ogłoszeń w naszej gazecie.



Adres redakcji:
„Pozytywka Kodeńska”:
GCKSiT
Rynek 4, 21-509 Kodeń



PODZIĘKOWANIA

Uczestnicy Warsztatów Dziennikarskich w Kodniu pragną podziękować życzliwym ludziom i instytucjom za pomoc w przygotowaniu Warsztatów Dziennikarskich "Będę redaktorem!":

**Fundacji Wspomagania Wsi
BS Kodeń
GS Kodeń
Drukarni Calamus**

oraz sklepom:

**H. Tomczyk
M.S. Osypiuk**

**M. Semieniuk
A. Sacharczuk**

*wszystkim Organizatorom
oraz osobom zaangażowanym
w zorganizowanie
tego rodzaju ferii zimowych*

POMYSŁ NA NUDE...

Warsztaty Dziennikarskie "Będę redaktorem"



Foto. Ł. Niczyporuk

27 stycznia 2003 roku rozpoczęły się ferie zimowe, a wraz z nimi Warsztaty Dziennikarskie "Będę redaktorem", które trwały do końca tygodnia. Projekt został wyróżniony i dofinansowany przez Fundację Wspomagania Wsi w ramach programu „Pożyteczne Ferie”. Głównymi organizatorami tego przedsięwzięcia byli: Wójt Gminy Kodeń mgr Ryszard Zań, Dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki Agnieszka Nowacka oraz Prezes Parafialno-Uczniowskiego Klubu



Foto. Archiw. GCKSiT

Sportowego "Strzelec" ks. Tomasz Krzesik OMI - dyrektor projektu. W animowanie spotkań włączyli się także: o. Krzysztof Skotarek OMI, o. Robert Wawrzeniecki OMI oraz panie: Alina Hordyjewicz, Teresa Borkowska i Iwona Hordyjewicz, a pomocą służyli pracownicy GCKSiT. Sprawny dowóz osób spoza Kodnia zapewnił p. Dariusz Krawczyk. Takie spotkanie nie odbyłoby się bez pomocy sponsorów, którym dziękujemy w tej gazecie. Zadaniem Warsztatów Dziennikarskich było stworzenie, głównie przez młodzież szkolną, gazetki przedstawiającej piękno naszej gminy, osiągnię-

cia w dziedzinie sportu, wydarzenia kulturalne oraz problemy społeczne, zdarzające się w wielu gminach.

Do opracowania materiału zostało powołanych kilka młodzieżowych grup roboczych wraz z opiekunami. Oto one: fotoreporterzy, redaktorzy, korektorzy oraz skład komputerowy. Został rozpisany konkurs na tytuł gazetki, który wygrała Gabriela Głownia, proponując tytuł "Pozytywka Kodeńska". Nagrodzony materiał dziennikarski to tekst o pla-

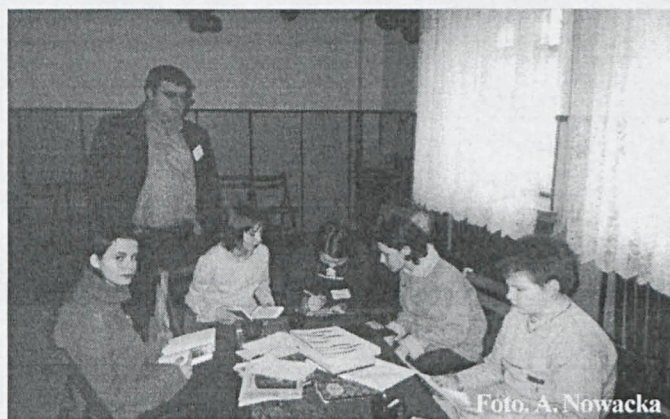


Foto. A. Nowacka

nach zagospodarowania Kalwarii przygotowany przez grupę I redaktorów, po spotkaniu z o. Proboszczem Stanisławem Wodzem.

Po zredagowaniu pierwszego numeru naszego Pisma wyruszyliśmy do drukarni „Calamus” w Białej Podlaskiej, aby zobaczyć jak drukuje się gazetę i uzgodnić szczegóły druku owocu naszej pracy. My, jako "rodzice" gazety liczymy na aprobatę mieszkańców i sukces naszego kwartalnika.

Fotoreporterzy



Foto. A. Pańkowska



Foto. A. Zańko

REDAKTORZY I

Opiekun: Teresa Borkowska
Marecka Justyna, Osypiuk Alicja, Sępkowski Rafał, Szołucha Monika, Wołosiuk Kamila, Zańko Justyna

REDAKTORZY II

Opiekun: o. Krzysztof Skotarek OMI
Bondaruk Marta, Gruszka Marta, Kocowski Damian, Magier Martyna, Zińczuk Magdalena



Foto. M. Semieniuk

REDAKTORZY III

Opiekun: o. Tomasz Krzesik OMI
Bachanek Kinga, Głownia Gabriela, Maksymiuk Paweł, Micewicz Anna, Samociuk Paula

KOREKTORZY

Opiekun: Alina Hordyjewicz
Dobrowolska Katarzyna, Kajka Justyna, Maksymiuk Małgorzata, Sawicka Marta, Skwarek Ewa, Timoszek Sylwia, Tokarska Marzena

**FOTOREPORTEŻY**

Opiekun: Agnieszka Nowacka
Falkiewicz Ewelina, Gruszka Małgorzata, Gryczko Barbara, Łuniewski Marek, Niczyporuk Łukasz, Pańkowska Anna, Rabczuk Monika, Semieniuk Magdalena, Świdarska Eliza, Zańko Anna



Foto. A. Nowacka

SKŁAD KOMPUTEROWY

Opiekun: o. Robert Wawrzeniecki OMI
Babkiewicz Justyna, Bachanek Dawid, Bil Irene, Błaszczak Jarosław, Falkiewicz Monika, Filippek Łukasz, Huk Katarzyna, Korowaj Łukasz, Sosnowska Magdalena, Sztokalińska Sylwia



Foto. E. Świdarska

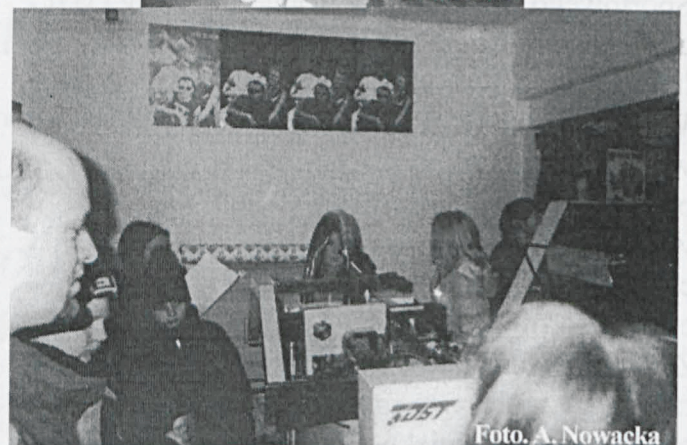


Foto. A. Nowacka